

Piątek, 21 września 2012 r.

Ef 4, 1-7, 11-13; Ps 19; Mt 9, 9-13

Św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty

Mateusz twoja kolej - nie podnosi głowy

Jakby zastygł z wbitymi w twarde blaty palcami

Przez chwilę jeszcze siedział przez chwilę był z nami

Potem wstał pieniądze nie wziął i odszedł bez słowa

Znana piosenka Jacka Kaczmarskiego nawiązuje do wydarzenia z dzisiejszej Ewangelii. Siedzący w komorze celnej Mateusz usłyszał słowa Jezusa „Pójdź za Mną”. W odpowiedzi na to wezwanie „wstał i poszedł za Nim” (Mt 9,9).

Scenę tę znakomicie zinterpretował Michelangelo Merisi da Caravaggio, autor obrazu „Powołanie św. Mateusza” znajdującego się w kościele San Luigi dei Francesi w Rzymie. Do komory celnej wchodzi Jezus i wskazuje ręką na Mateusza. Stopy Jezusa są już zwrócone w kierunku wyjścia, co oddaje dynamizm sytuacji i mówi o zdecydowanej, szybkiej odpowiedzi celnika. Siedzące przy stole postaci ubrane są w stroje z epoki, w której żył Caravaggio – Jezus powołuje swych uczniów w każdym czasie, tak samo, jak czynił to przed dwoma tysiącami lat w czasach swej ziemskiej działalności. Obok Mistrza stoi św. Piotr. On również wyciąga rękę powielając jak gdyby gest Jezusa. Być może artysta chciał powiedzieć, że powołanie dokonuje się w Kościele i w decydujących momentach zostaje potwierdzone przez Kościół. Warto pochylić się nad dziełem Caravaggia, ponieważ kryje ono w sobie jeszcze wiele innych tajemnic i ciekawych treści. Kontemplacja obrazu pozwala włączyć się w tajemnicę powołania człowieka przez Boga.

Rodzina jest naturalnym miejscem odkrywania powołań. Pierwszym z nich jest otrzymane w rodzinie powołanie do istnienia – Bóg wzywa tu do współpracy małżonków, którzy stają się rodzicami. W rodzinie człowiek zostaje także zaproszony do wspólnoty z Bogiem, stając się w sakramencie chrztu jego dzieckiem. Dom rodzinny powinien stworzyć również klimat do odkrycia szczególnego powołania – wyboru stanu życia, a później także pracy zawodowej.

Rodzice powinni być otwarci na Boże wezwania kierowane do ich dzieci. Niestety, zdarza się, że zamykają się na nie już na pierwszym etapie – nie przyjmując daru życia lub utrudniając rozwój wiary w sercu swego dziecka.

Atmosfera domu rodzinnego powinna sprzyjać procesowi rozeznawania powołania przez młodego człowieka stojącego u progu dorosłego życia. Módlmy się za rodziców – pierwszych i najważniejszych wychowawców, by pomagali swym dzieciom odnaleźć ich miejsce w życiu i wspierali je w odważnym podążaniu za głosem powołania.

Modlitwa wiernych:

Bóg nieustannie powołuje nas do współpracy z sobą i czeka na naszą odpowiedź. Zwróćmy się do Niego pełni ufności w to, że pragnie dać nam wszystko, co konieczne, byśmy mogli wypełnić Jego wolę:

- 1. Za Kościół Chrystusowy, aby nigdy nie zabrakło gorliwych i świętych pracowników na niwie Pańskiej. Ciebie prosimy...*
- 2. Za rodziny chrześcijańskie w naszej Ojczyźnie, aby atmosfera w nich panująca sprzyjała owocnemu rozeznawaniu powołania przez dzieci i młodzież*
- 3. Za wychowawców seminariów duchownych i domów formacji zakonnej, aby skutecznie pomagali młodym ludziom w dojrzałej odpowiedzi na głos powołania.*
- 4. Za nauczycieli i wychowawców polskich szkół, aby wspierali swych wychowanków w odkrywaniu talentów i odnajdywaniu ich miejsca w życiu.*
- 5. Za wszystkich przeżywających trudności w realizacji swego powołania, aby umocnieni przez Chrystusa odnaleźli nową nadzieję i siły do trwania na raz obranej drodze.*
- 6. Za nas, otaczających ten ołtarz, abyśmy byli otwarci na natchnienia Ducha Świętego i zawsze szukali woli naszego Ojca.*

Boże, Odwieczna Mądrości, Ty wezwałeś nas na drogę świętości i pragniesz, byśmy pełnili Twą wolę na ziemi. Przyjdź nam z pomocą i prowadź. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków

